

Sygn. I C 506/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia (del.) Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	sekretarz sądowy Agata Dauksza

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2021 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. Ł. 89.600,00 zł (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10.06.2018r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 9.897,00 zł (dziewięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt siedem złotych 00/100) kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku 22,00 zł (dwadzieścia dwa złote 00/100) nieuiszczonych kosztów sądowych.

Na oryginale właściwy podpis

I C 506/19

UZASADNIENIE

Powód M. Ł. pozwał o zapłatę 96 367,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10.06.2018 r. odszkodowania wobec utraty wskutek kradzieży pojazdu, ubezpieczonego w tym zakresie w ramach AC u pozwanego.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując, że doszło do potwierdzenia zdarzenia, skutkującego jego odpowiedzialnością, a także negując wysokość odszkodowania.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód zgłosił na policji kradzież 9.05.2018 r. jego samochodu A. (...) i po pierwszych czynnościach 11.05.2018 r. wszczęto postępowanie karne, w którym sformułowano zarzut (vide postanowienie o zabezpieczeniu na mieniu –

k. 11-16) : podejrzani po dostaniu się do domu i kradzieży kluczyków samochodowych, włamali się do samochodu i dokonali jego zaboru.

Samochód skradziony w nocy z posesji partnerki powoda. Kluczyki były odłożone wewnątrz domu.

Przesłuchania podejrzanych, którzy opisali, jak dokonali kradzieży, odbyły się pod koniec czerwca oraz w lipcu 2018 r. Relacjonowali, że zobaczyli samochód na terenie posesji i sprawdzili, czy można wejść do domu. Po odnalezieniu w domu kluczyków do samochodu, odjechali nim i sprzedali.

dowód: dokumenty z (...) – m.in. k. 11 oraz w teczce dołączonej do sprawy, zeznania M. M. – k. 74v-75v, A. M. 75 v-77, powoda – k. 77-78

Na moment kradzieży strony łączyła umowa autocasco (dalej: AC), regulowana ogólnymi warunkami ubezpieczeń komunikacyjnych (dalej o.w.u.).

bezsporne (o.w.u. k. 36-47)

9.05.2018 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu, który zwrócił się do policji o informacje.

23.05.2018 r. policja odpowiedziała, podając że nieustaleni sprawcy weszli przez niezakłuczone drzwi.

Pozwany pismem 4.06.2018 r. odpowiedział powodowi, że nie może zająć stanowiska w sprawie. Kolejnym - z 1.08.2018 r. podobnie odmówił wypłaty odszkodowania z uzasadnieniem, że nie otrzymał dokumentu o zakończeniu postępowania przygotowawczego, a także decyzji o wyrejestrowaniu samochodu, umowy przeniesienia własności na pozwanego i innych potwierdzających własność pojazdu oraz kluczyków do niego.

17.09.2018 r. wydana została decyzja o wyrejestrowaniu samochodu na wniosek właściciela z tego dnia na podstawie pisma z policji, że został skradziony wraz z dowodem rejestracyjnym.

Także pismem z 16.11.2018 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na trwające postępowanie karne, o wynikach którego nie ma wiedzy, a mogą mieć one znaczenie ze względu na okoliczności kradzieży. Powołał się przy tym na postanowienie § 13 ust. 1 i 2 oraz 14 ust. 4 o.w.u.. wyłączające jego odpowiedzialność, jeżeli szkoda powstała przez wejście sprawcy w posiadanie dostępu do pojazdu za wiedzą poszkodowanego lub przy niezachowaniu jego należytej staranności po utracie atrybutów umożliwiających dostęp do pojazdu, jak np. dokumenty, klucze – lub innego niezabezpieczenia tego dostępu.

dowód: wydruk - k. 72 z płyty akt likwidacji szkody - k. 28, jak i pozostałe zgromadzone na niej dokumenty, decyzja - k. 17, pismo – k. 48-52

Zgodnie z § 30 ust. 2 i 3 o.w.u. wartość skradzionego pojazdu, jako kryterium wypłaty odszkodowania, podlega oszacowaniu na podstawie E. na dzień kradzieży.

bezsporne

Wartość pojazdu według wyceny w systemie eksperckim przewidzianym w o.w.u. na dzień kradzieży wynosiła według wyceny 89 600 zł.

dowód: opinia biegłego - k. 122-137, 159-165

Samochód nie został odnaleziony.

bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu (poza niewielką kwotą, wynikającą z wyceny wartości pojazdu przez biegłego).

Nie budziło wątpliwości, że strony łączyła umowa ubezpieczenia autocasco (art. 805 kc), zgodnie z którą powód miał otrzymać od pozwanego odszkodowanie w przypadku kradzieży pojazdu. Umowę tę dookreślały ogólne warunki umowy (art. 384 kc).

W sprawie widoczne było, że pozwany przede wszystkim negował swoją odpowiedzialność ze względu na niezakończone postępowanie karne dotyczące kradzieży, zgłoszonej przez powoda także na policji. Tymczasem sens umowy łączącej strony opiera się na tym, by ubezpieczony, który utracił samochód, otrzymał odszkodowanie. Można zrozumieć, że ubezpieczyciel zauważa podstawę do niewypłacenia świadczenia, ale wówczas ponosi ryzyko niewywiązania się z umowy. Tu pozwany uzasadniał swoją odmowę wątpliwościami co do okoliczności, które zgodnie z o.w.u. wyłączają jego odpowiedzialność, ale temu służy postępowania likwidacyjne, obwarowane terminem, w jakim ma być zakończone. Tymczasem nawet na etapie postępowania sądowego pozwany nie wskazał, jakie miał wątpliwości wobec przebiegu postępowania karnego (k. 74). Już w czerwcu rozpoczęto przesłuchania sprawców, które nie podważyły informacji powoda o zdarzeniu. Umożliwiły także weryfikację, czy zachował należytą staranność, wymaganą regulacją o.w.u., w dbałości o ubezpieczone mienie. Należało więc stwierdzić, że pozostawienie samochodu na terenie posesji, a kluczyków w domu, jest standardową sytuacją, a zatem zabór pojazdu w tych okolicznościach był zdarzeniem objętym umową. Łatwość wejścia do domu trudno uznać za fakt niweczący odpowiedzialność pozwanego, gdyż nadal sprawcy nie korzystali z okazji, ułatwiającej kradzieży jak np. pozostawienie kluczyków w samochodzie, lecz de facto skradli także kluczyki, gdyż weszli na teren domu i udało im się je znaleźć. Przy tym w domu poza powodem znajdowały się 2 inne osoby i powód mógł pozostawać w zaufaniu, że jest tam bezpiecznie i nie ma podstaw do przewidywania ingerencji z zewnątrz. Stąd jeśli pozwany - mimo wyników postępowania karnego - uważał, że są okoliczności podważające przypadkowość zdarzeń, to zgodnie z art. 6 kc ciężar dowodu pozostawał w tym zakresie po jego stronie. Nie doszło bowiem do podważania wiarygodności dostępnych w sprawie dowodów, a doświadczenie życiowe mogło prowadzić do stwierdzenia, że sytuacja w domu, gdzie przebywał powód, nie była nietypowa, gdyż domownicy mają różne standardy w pieczy nad zabezpieczeniem domu. Z reguły czują się tam bezpiecznie i na tym bazują sprawcy, gdy próbują dokonać czynu zabronionego.

W konsekwencji sąd uznał, że decyzja o przyjęciu odpowiedzialności za zdarzenie mogła być podjęta zgodnie z o.w.u. w ciągu 30 dni od zgłoszenia szkody (art. 817 § 1, a nie 2 kc) i zasądził odsetki na podstawie art. 481 ust. 1 i 2 kc. Z przebiegu postępowania likwidacyjnego nie wynika bowiem, dlaczego w tym terminie (i w ogóle co miało wpływ na czasokres działań) nie przeprowadzono niezbędnych czynności, co umożliwiłoby także powodowi przedłożyć wówczas dalsze dokumenty, jeśli pozwany takich oczekiwał. Generalnie jak już wspomniano – pozwany poprzestawał na tym, że toczy się postępowanie karne, choć powinno być mu wiadome, że nie jest to przesłanka do wstrzymania z realizacją umowy.

Wysokość powództwa została wykazana opinią biegłego, której strony nie kwestionowały, jak i poprzestały na ustalonej kwocie (por. wyliczenie pozwanego przy odpowiedzi na pozew, jak i ostateczne stanowisko powoda).

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc (z opcją w zw. z art. 102 kpc jeżeli przyjmować wąskie rozumienie art. 100 kpc, że dotyczy tylko proporcjonalnego rozliczenia kosztów, a nie rozłożenia ich według uznania sądu adekwatnie do rozstrzygnięcia) w zw. z § 2 pkt. 6 rozporządzenia z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców adwokackie ...w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, gdyż zaliczka na biegłego było niewystarczająca. Dlatego zasądzono na rzecz powoda zwrot kosztów z pominięciem tylko 5 % opłaty od nieuwzględnionego roszczenia i nie obciążając kosztami pozwanego, gdyż nieuwzględnienie powództwa było niewielkie i uzależnione finalnie od oceny opinii biegłego.

Koszty poniesione przez powoda to : 4 480 zł (czyli - 5 % z 4 819 zł opłaty od pozwu), 5 400 zł koszty zastępstwa prawnego, 17 zł opłata od pełnomocnictwa.

1 por. : wywód w wyroku SN (...)